

Pod Szczelińcem Wielkim stopniowo przybywa wilków

Napisano dnia: 2022-01-27 17:26:52



GÓRY STOŁOWE (inf. wł.). W ostatnich latach na obszarze parku narodowego pod Szczelińcem Wielkim pojawiły się wilki. Ich liczbę określa się na kilkanaście.

*- To cenny dla nas gatunek. I to z dwóch powodów - zauważa **Bartłomiej Jakubowski**, dyrektor Parku Narodowego Gór Stołowych. - Po pierwsze zwiększa bioróżnorodność na tym obszarze, a po drugie - w naturalny sposób redukuje pogłowie innej zwierzyny, bo jest gatunkiem drapieżnym. Oczywiście, że w celach higienicznych nie pogardzi jakąś rośliną...*

Pracownicy PNGS-u odnotowali, że już w kolejnym roku stołowogórskie wilki wyprowadziły młode osobniki, co potwierdza wzrost ich liczby. Obecność watahy spowodowała zmianę zachowań w populacji jelenia, dzika i sarny, które przestały być tak odważne, jak było to jeszcze do niedawna.

- Jeszcze kilka lat temu, przechodząc lub przejeżdżając przez park, napotykalismy na wyciągnięcie ręki stojące zwierzęta, niezwracające na nic swojej uwagi. Teraz stały się bardziej czujne, a gdy żerują, to są pilnowane przez kilka osobników, co potwierdza zorganizowaną strukturę takiego stada - dzieli się spostrzeżeniami B. Jakubowski. - Natomiast wilki są w stanie zrobić to, czego nie dokonują myśliwi - dokonują selekcji sztuki chorej.

Z informacji zbieranych przez PNGS wynika, że stołowogórskie wilki z populacji południowej, związanej z czeską Broumowszczyzną, pojawiają się w Górach Bystrzyckich i Górach Orlickich, docierają również do Masywu Śnieżnika.

Z innych drapieżników zaobserwowanych od jakiegoś czasu na obszarze parku wskazuje się na jenoty, które prowadzą skryty tryb życia, stąd trudno powiedzieć, ile jest tych osobników. Zdecydowanie poprawiła się kondycja lisów zamieszkujących na tym terenie. Ma to związek z bytowaniem wilków.

(bwb)

Foto **pixabay.com**